

Dłużnik mordercą.

(Do ilustracji tytułowej).

Wielką sensację wywołało w Samborze zabicie w sprzeczce krawca Leona Fichtelberga przez zecera Stanisława Machalskiego. Trudno istotnie pojąć, jakie pobudki kierowały zabójcą w chwili czynu, spór



Wielkie manewry cesarskie: General piechoty Konrad von Hötzenlof, szef sztabu generalnego.

bowiem między nim a ofiarą dotyczył bagatelnygo długu, wynoszącego kilkanaście zaledwie koron.

Wedle doniesień z Sambora, tragiczna ta sprawa miała przebieg następujący. Zecer Machalski winien był krawcowi Fichtelbergowi, utrzymującemu w Samborze sklep z ubraniami, kwotę 14 koron za robotę zarzutki. Fichtelberg dowiedział się niedawno, że Machalski posiada większą gotówkę, i że zamierza wybrać się w podróż do Monte-Carlo. Kiedy więc

spostrzegł go w ulicy przed swym sklepem, zatrzymał go i przypomniał swoją wierzytelność, przyczem namawiał, aby sprawił sobie w jego sklepie nowe ubranie. Machalski jednak odmówił, przyczem obruszył się, iż Fichtelberg zatrzymał jego zarzutkę, którą niedawno posłał do odprasowania.

Do rozmowy tej wmieszał się starszy brat Fichtelberga, Leon, który wyjaśnił, że zarzutkę zatrzymano w tem przekonaniu, iż Machalski przysłał ją jako depozyt za dług. Słowa te zirytowały Machalskiego, który uderzył Fichtelberga w głowę. Wówczas młodszy Fichtelberg, stając w obronie brata, spoliczkował gwałtownego dłużnika, a gdy ten po-

Wówczas zabójca, przez nikogo nie zaczepiony, choć dużo osób całemu zajęciu się przypatrywało, opuścił sklep i udał się na inspekcję policyjną. Tam złożył obszernie zeznania i oddał się sam w ręce władz. Znaleziono przy nim 1400 kor. w gotówce.

Ofiara jego, Leon Fichtelberg, zmarł w drodze do szpitala, pozostawiając żonę i troje dzieci.

Uroczystość polska w Konstantynopolu.

W ubiegłym miesiącu odbyła się w stolicy Turcji piękna uroczystość uczczenia pamięci ochotników



Uroczystość polska w Konstantynopolu: Orszak, na czele którego idą duchowni muzułmańscy, przechodzący przez główną ulicę Pery.

czął grozić większą awanturą i rzucił się ku nim z parasolem, schronił się z bratem do sklepu.

Nie zapobiegło to jednak katastrofie, Machalski bowiem wpadł w szal i w obronie swego „honoru” dobył browninga. Ze zaś drzwi, wiodące do sklepu, w którym schronili się Fichtelbergowie, starszy Fichtelberg podtrzymał od wnętrza, przeto Machalski strzelił do niego z ulicy, zmuszając w ten sposób do cofnięcia się w głąb. Wówczas wszedł Machalski do sklepu i strzelił do młodszego Fichtelberga, ten jednak zdołał szczęśliwie uniknąć kuli. Następny jednak strzał, skierowany do Leona Fichtelberga, nie chybił celu. Fichtelberg, zraniony w bok, powalił się na ziemię.

z legionu polskiego, który brał udział w kampanii krymskiej, a razem z nią wmurowanie, z inicjatywy Komitetu otomańskiego jedności i postępu, tablicy pamiątkowej na domu, w którym zmarł Adam Mickiewicz w dniu 26 listopada 1855 roku.

Po nabożeństwie w kościele St. Marie, w któ-



Uroczystość polska w Konstantynopolu: Sellahheddin przemawia przed domem, w którym umarł Mickiewicz.



Wielkie manewry cesarskie: General piechoty Ferdinand Fiedler.

rem wzięli udział przedstawiciele Komitetu otomańskiego, tureccy weterani z kampanii krymskiej, Halil bej, komendant gwardii sultańskiej, przedstawiciele instytucji polskich, koloniści polscy z Adampolu itd. zgromadzeni udali się w uroczystym pochodzie przez główną ulicę przedmieścia Pera do domu, gdzie Mickiewicz zakończył życie.

Tam przemówił pierwszy po turecku dr. Ratyński, właściciel domu. Po nim zabrał głos przedsta-